

7 września 2007



Uproszczenia przy składaniu wniosków o unijne pieniądze

Ministerstwo Rozwoju Regionalnego spełnia obietnicę, że ubieganie się o unijne dotacje będzie znacznie prostsze. Dla firm oznacza to oszczędność czasu i pieniędzy

Ministerstwo Rozwoju Regionalnego spełnia obietnicę, że ubieganie się o unijne dotacje będzie znacznie prostsze. Dla firm oznacza to oszczędność czasu i pieniędzy

Resort przygotował propozycję kryteriów, według których powinny być oceniane wnioski o dofinansowanie projektów z funduszy UE na lata 2007 - 2013. Na razie propozycja dotyczy programu "Kapitał ludzki", ale podobne zapisy znajdują się również w innych. Znacznie uproszczone zostały, w porównaniu z poprzednimi procedurami, kryteria formalne. Wymaga się tylko, by wniosek był opatrzony pieczęcią i podpisem osób upoważnionych, a wersja elektroniczna była tożsama z wersją papierową (egzemplarze papierowe mają być najwyżej dwa).

Propozycja Ministerstwa Rozwoju Regionalnego bardzo cieszy ekspertów i przedsiębiorców, ale obawiają się oni, że im bliżej będzie do wydatkowania unijnych funduszy, tym bardziej proceduralne bariery będą się piętrzyć. Resortowy projekt dotyczy bowiem kryteriów ogólnych, kryteria szczegółowe tworzyć będą instytucje zajmujące się wdrażaniem poszczególnych elementów programów.

- Ograniczenie procedury do minimum na wstępnym etapie z pewnością wpłynie na mniejszą liczbę błędów, niższe koszty przygotowania projektu a zwłaszcza oszczędzi wszystkim czas - podkreśla Joanna Juszczyzyn-Klimek z firmy Doradztwo Gospodarcze DGA SA.

W proponowanych przez resort kryteriach znalazła też odzwierciedlenie inna obietnica rządu: szczegółowe dokumenty formalne (np. wypis z rejestru) beneficjenci będą mogli dostarczyć dopiero wtedy, gdy ich projekt uzyska wstępną zgodę na realizację.

Źródło: Rzeczpospolita